

Księga Micheasza

Rozdział 3

Napiętnowanie wodzów ludu

1. Wtedy rzekłem: Słuchajcie wy, naczelnicy Jakuba, i wy, wodzowie domu Izraela: Czy nie waszą rzeczą jest znać prawo? 2. Lecz wy nienawidzicie dobrego, a miłujecie złe. Zdzieracie z nich skórę i mięso z ich kości. 3. Jecie mięso mojego ludu, zdzieracie z niego skórę i łamiecie jego kości; krajecie to tak jak mięso w garnku i jak pieczeń na patelni. 4. Będziecie kiedyś wołać do Pana, lecz On was nie wysłucha: zakryje wtedy swoją twarz przed wami, ponieważ popełniliście złe czyny. 5. Tak mówi Pan o prorokach, którzy zwodzą mój lud, gdy zęby ich mają co gryźć, zwiastują pokój, lecz przeciwko temu, który im nic do ust nie da, ogłaszają świętą wojnę. 6. Dlatego zaskoczy was noc i nie będzie widzenia, zapadnie ciemność i nie będzie wieszczby; słońce zajdzie nad prorokami i dzień stanie im się ciemnością. 7. Jasnowidze będą zawstydzeni, a wieszczkowie zawiedzeni; wszyscy zakryją sobie twarze, bo nie będzie odpowiedzi Boga. 8. Lecz ja jestem pełen siły, ducha Pana, prawa i mocy, aby oznajmiać Jakubowi jego przestępstwo, a Izraelowi jego grzech. 9. Słuchajcie tego, wy, naczelnicy domu Jakuba, i wy, wodzowie domu Izraela, którzy czujecie wstręt do prawa i wykrzywicie wszystko, co proste! 10. Budujecie Syjon, przelewając krew, a Jeruzalem, popełniając zbrodnię. 11. Jego naczelnicy wymierzają sprawiedliwość za łapówki, a jego kapłani nauczają za zapłatę, jego prorocy wieszczą za pieniądze, i na Pana się powołują, mówiąc: Czy nie ma Pana wśród nas? Nie spadnie na nas nieszczęście! 12. Dlatego z powodu was Syjon będzie zorany jak pole, Jeruzalem stanie się kupą gruzu, a góra świątyni zalesionym wzgórzem.